Z Warszawy R. 1792
Dnia 30. Października.

N^RO 78.

KORRESPONDENT—WARSZAWSKI

DONOSZĄCY WIADOMOŚCI KRAIOWE Y ZAGRANICZNE

We Wtorek o godzinie 10. zrana.

WIADOMOSCI KRAIOWE.

Z Warszawy dnia 29. Października. Wyszły tu rozmaite Deputacyi Kwaterniczey rozrządzenia, kładniemy z Aktów wyięte:

Działo się na Ratuszu Miasta Warszawy dnia 20. Paźdz: 1792.

Deputacya Kwaternicza M. Warszawy maiąc względy na klasztory *mendicantium* tu w mieście Warszawie konsystuiące, przez ich dostarczane, osobom zakonnym na zdrowiu i siłach, suppedytacye, oraz strzeżenie chorych i inwalidow; chcąc ie mieć trwałemi w ich heroizmie, iako to Szpitale Dzieciątka Jezus, Panien Miłosiernych, Sgo Ducha, S. Łazarza, S. Benona, i wszelkiego rodzaiu tych dobra Szpitalne, od ciężaru Kwaterunku i opłat takowego wolnemi czyni i deklaruie. Z protokułu &c.

Ign: Skarbek Malczewski D. K. Sekr:

Deputacya &c. Gdy widzi domy niektóre w Warszawie exystuiące dalekiemi od awantażow, bardziey publicznemu dobru służące, załatwiaiąc dla nich ciężarów znoszenie; Zamek J. K. Mci, domy publiczne Rzpltey, od ponoszenia kwaterunku żołnierza, i tego opłaty uwalnia. Z Protokułu &c.

Ign: Skar: Malczewski D. K. Sekrt:

Z Warszawy d. 30. Paźdz: Sama Opatrzność zdarzyła, że minerał Stalowy ziemią i skałą przywalony, w dobrach JW. Jezierskiego Kaszt: Łukow: odkryty, którego Polska od początku swego nie miała, do którego rafinowania sprowadzeni z odległego zagranicza rzemieślnicy, tak wyrabiaią, że prócz Austryackiey, cała Europa tak doskonałey nie ma, z którey cudzoziemscy Fabrykanci, robią kosy wszelakie naydoskonalsze, pilniki naytwardsze, i naytrwalsze, wszelkie stalowe naczynia, i instrumenta Cyrulicze doskonałe. Tych fabryk Kraiowi naypotrzebnieyszych pomnożenie i zagranicznych do nich Fabrykantow zachęcenie ieden odbyt może bydź fundatorem, gdy Publiczność uznawszy doskonałość, odbycie dla dobra Kraiu pomnoży. Dla tego Antreprenor chętnych i potrzebnych do magazynu w Warszawie w Domu nad Wisłą przy moście idąc na Pragę Nro 2814. będącego zaprasza, gdy Kupcy 25. procentem kontentować się nie chcą. Kosa do trawy srednia przedawana będzie po Zł: 1 gr: 15. Kosa do sieczki Zł: 2. Za dobroć magazyn ręczy. A gdyby która była nie zdatna, nazad przyiąć ofiaruie.

Z Grodna list pisany 24. 8bris doniosł w te słowa: Powszechnie tu mówią, że się Generalna Konfederacya tak Koronna, iako i Lit: przeniesie do Warszawy przed Bożym Narodzeniem, albo zaraz po nowym Roku.

	Mąki.			Krup.			Owsa.			Siana.		
	Czetwertnie	Czetweryki.	Garce.	Czetwertnie	Czetweryki.	Garce.	Czetwertnie	Czetweryki	Garce.	Pudy.	Funty.	
Woiewodztwo Brzeskie Kuiawskie i Inowrocławskie. w Brześciu Kuiawskim, Kowalu, i po wsiach około rzeki Wisły leżących, i w przynależnych wsiach do tego Miasta - - - -	1994			186	7	4	10392			155880		w Woiewództwach Brzeskim Kujawskim i Inowrocławskim znayduie się 8,851. Dymow, na każdy przypada Mąki Czetweryk 1. i Gar: 6$\frac{13}{30}$. Krup Gar: 1$\frac{10}{30}$. $\frac{1}{4}$. Owsa 1. Czetwierć, 1. Czetweryk, Garcy 3$\frac{4}{30}$. Siana 17. Pudow i funtow 25.
Woiewodztwo Płockie. w Płocku, Bielsku, Płońsku, i we Wsiach pobliższych	1060			155	5		8660			129900		w Woiewòdztwie Płockim znayduie się Dymow 16,333. na każdy przypada Mąki Gar: 6$\frac{16}{30}$. Krup $\frac{18}{30}$. Owsa 4. Czetweryki i Gar: 3. Siana Pudow 7. 39. funtow.
Ziemia Dobrzynska. w Bobrownikach, i Wsiach po nad rzeką Wisłą leżących -	1000			93	6		7000			105000		w Ziemi Dobrzyńskiey znayduie się Dymow 4,794. wypada na Dym ieden Mąki 1. Czetweryk Garcy 5$\frac{10}{30}$. Krup Gar: 1$\frac{7}{30}$. Owsa 1. Czetwiert, 3. Czetweryki Gar: 5$\frac{13}{30}$. Siana Pudow 22.

Woiewodzwo Sandomirskie.	Mąki.			Krup.			Owsa.			Siana.		
	Czetwertnie	Czetweryki.	Garce.	Czetwertnie	Czetweryki.	Garce.	Czetwertnie	Czetweryki.	Garce.	Pudy.	Funty.	
w Miasteczku Końskim -	2000			187	4		1750			26250		w Wdztwie Sandomirskim znayduie sięDymow 74837. wypada na Dym ieden mąki 2. Czetweryki (*) Garcy 4$\frac{9}{30}$. Krup Garniec 1$\frac{27}{30}$. Owsa 3. Czetweryki Garniec 1$\frac{15}{30}$. Siana Pudow 5. i Funtow 39.
w Radoszycach - -	2000			187	4		1750			26250		
w Sandomierzu i Wsiach -	2373			222	3	5	1529	4		22942	20	
w Opatowie - - -	2373			222	3	5	1529	4		22942	20	
w Chęcinach - - -	2373			222	3	5	1529	4		22942	20	
w Włoszczowie - -	2373			222	3	5	1529	4		22942	20	
w Opocznie - - -	1500			140	5		500			7500		
w Miasteczkach i Wsiach po nad rzeką Nitą lezących -	2000			187	4		8416			126240		
w Połańcu i Wsiach po nad rzeką Wisłą i ścieku rzeki Nity	1994			186	7	4	10392			155880		
Efficit -	23736			1779	7	4	28926			433890		

(*Ciąg dalszy w następuiącym Numerze.*)

Tłumaczenie Miar i Wagi z Kancellaryi Konf: Ziemi Warszawskiey dane.

(*) Czetwertń mąki ważyć ma z workiem funtòw 300. bez worka funtòw 290. na miarę zaś naszę wyniesie mąki korcy dwa na Czetwertń iednę, zaś Owsa i Krup na Czetwertń wynosi miary naszey ćwierci siedm. W Czetwertni rachuie się Czetwerykow ośm. Czetweryk zaś zawiera w sobie garcy naszych siedm. Pud funtow ma w sobie 40.

ZAGRANICZNE.

Z Paryża dnia 1. Paźdz: Na sessyi dnia zawczorayszego czytany list od Ministra woiennego do Konwencyi Narodowey pod datą dnia 28. Sept: 1792. R. 1szego Rzpltey Francuzkiey.

Wyprawa Sabaudzka przywróciła lud wolności. Z tey miary, zdaie mi się, że iest warta, iżby z niey Rzeplta Francuzka nayzupełnieyszą odbierała pociechę. Żądam przeto, aby Konwencya Narodowa poruczyła tymczasowey Radzie wykonawczey, iżby kazała solennie obchodzić na placu Rewolucyi Hymn Marsylczyków. Niech ta pieśń Patryotyczna, to tłumaczenie wierne sentymentow Francuzkich, brzmi po całym Państwie, niech o tym słyszą sąsiedzi nasi. Niech na zawsze będzie nadzieią ludu, a postrachem Tyranow. Oto nabytki godne ludu wolnego. Nie dla siebie, lecz dla wolności te są korzyści tak wielkie. Gdyż takowe zwycięstwa uszczęśliwienie dla Narodow niosą.

Ziazd Narodowy rozesłać kazał do 83. Departamentow list takowy, a dla powszechnego okazania radości, kazano tryumfalnie na placu Rewolucyi śpiewać Hymn sławny Marsylczykow. Ten to Hymn woienny, (twierdzą Francuzkie druki) iako wiersze *Tyrteuysza* wszystkich niegdyś rycerskim w Grecyi przeymowały zapałem, tak o pewnych dla Francyi nad nieprzyiacioły zwycięstwach tuszą.

Z Paryża dnia 6. Października. Przed Ziazdem Narodowym czytaią list P. *de Montesquiou*, datowany w *Chambery* d. 30. Wrz: Tak pisze:

Z samych tylko dziennikow Paryzkich doszła mię wiadomość o dekrecie mię pozbawiaiącym rządu nad woyskiem. Odebrałem zaś urzędownie drugi dekret, który wykonanie pierwszego zawiesza. Szanowałem zawsze dekreta Reprezentantow całego Narodu. Od tego momentu, iak tylko mnie oskarżać poczęto, w podeyrzeniu iakieyści zdrady zostaię. Gdyby prawda słyszana być mogła, uznanoby, iż dzieła, które przypisuią mi, są to chytrą potwarnych zmysleń osnową. Nigdym żadney ani wnosił prozby, ani czynił protestacyi. Com pisał o potędze iaka iest stanu Sardynii, z prawdą się nayzupełniey zgadza. Rada wykonawcza wprzód mi zabroniła attakować Sabaudczykòw, aż ledwie potym, za przełożeniem odemnie słusznych przyczyn, wydać mi rozkazy na tę wyprawę przecież się nakłoniła. Basnie, które wielu Dziennikarzow rozniosło, iakobym dla woyska w nayniezdrowszych mieyscach wybrał obozowanie, są to fałszu osnową, a ufność którą ma we mnie toż woysko dowodem iest, że takowe zmyślania są to złośliwych tworem potwarcòw.

Wniosłem chorągwie wolności do tego ludu, który tak iest francuzkiego ducha, iako którykolwiek obywatel zpośrzod 83. Departamentow. (*na te słowa klaskano.*) Oddałem winne oyczyznie mey usługi, równie Sabaudyi i ludzkości. Przywiązanie dobrego ludu Sabaudzkiego do Rzpltey Francuzkiey, i na Generała iey spływa. Iużem dopełnił mych obowiązkow. Niespodziewam się odtąd być użytecznym krajowi memu. Intryganci nigdy mi tego niedaruią, żem podbił dla Rzepltey Francuzkiey Sabaudyą.

Proszę, aby inny Generał na moie był posłany mieysce. Wiem, iż niezgładzi żadna rzecz tego Dekretu, który iest przeciwko mnie wydany. Inney łaski nie proszę, tylko aby mi pozwolono wrócić się do mych domowych zakątów, i używać obywatelskiego prawa. Dowieść potrafię, iżem nie miał inney ambicyi, tylko służenia mey oyczyznie.

(Podpisano) *Montesquiou.*

Z Bayony d. 24. Wrześ: Ładuią 12. okrętow Hiszpańskich, które nieodwłocznie wynisć maią pod żagle. Woyska lądowego pod kommendą generała *Castella* 21. tysięcy ku Biskai dąży. Jesliby Hiszpani ku naszym zbliżyli się granicom, Patryoci z 80,000. ludzi wpaść maią do Hiszpanii.

Wypis listu z Berny d. 26. Wrześ: Mniemanie iest powszechne, że Genewa oblężona wkrótce będzie. Tameczny rząd żądał od nas pomocy. Wciągu 24. godzin 1,500. ludzi gotowych iest do marszu. Lecz naygorsza, że w mieście samym rozróżnione są umysły, i lękaią się niektórzy, aby nie nastąpiła rzeź podobna Paryzkiey.

Z Trewiru d. 30. Wrześ: Wczora 2000. Francuzkiey infanteryi i 500. Kawaleryi z garnizonu Saar-Louis wpadły znowu do Merzig. Dywizya Elektora naszego mężny dawała odpor, nakoniec ustąpić musiała. Po ustałey obronie, woysko Francuzkie weszło do Merzig i rabunek rospoczeło. Miasto nie mogąc ratować się inaczey, na rynku drzewo wolności samoż wszczepiło, lecz to niepomogło, dobrze musiało zwycięzcom opłacić się.

Z Neufchatel d. 8. Paźdz: W Genewie i całym Kantonie Berneńskim wielka niespokoyność. Każdy moment wtargnieniem Francuzow grozi. P, *Clavier* dawniey obywatel Geneweński, a potym od Magistratu Geneweńskiego i Berneńskiego na wygnanie skazany, Ministrem teraz iest skarbu we Francyi. Ten pisał do pozostałych

ſwych w oyczyznie przyjaciol, że trzeba wcielić Genewę do Rzepltey Francuzkiey. Magiſtrat kazał niezdatnym do obrony miaſta uſtąpić precz z Genewy. Niewyſtarczały baty i większe galary do przewożenia. Przed nocą ieszcze bat za batem do *Nyot*, *Copet* i innych Miaſt przybywa. Mieszkańcy przyiąć niechcą. Niewiaſty i dzieci w płacz. Starzy, duchowni, hrabiowie, ſzlachta o litość i mieyſce proſzą. Mięczą ſię obywatele, i przyimuią. *Nyon* i *Copet* ludem tak ſą napełnione, że przez ulice trudno ſię przeciſnąć. Berneńczykowie ſą w zdaniach podzieleni. Jedni francuzkim tchną duchem, i choćby co naygorſzego, ſkoro do tego ściąga ſię Narodu, pod niebioſa wynoſzą, iako to część Kantonu zwana *le Valais*, drudzy ani wſpomnieć nawet nie mogą bez naywiększey złości na ten Narod. Przeto z Berny winnym i niewinnym precz uſtąpić kazali. *Duo extrema!*

Z Frankfortu nad Menem dnia 12. Paźdz: Miniſter dworu Trewirſkiego Baron *de Dominique* wbliſkości *Ruebenach*, gdzie niedawno był oboz Pruſki, kazał poſtawić na pamiątkę wſpaniałą piramidę na 20. ſtop wyſokości. Na ſtronie od wſchodu ſłońca ten ieſt napis po Niemiecku: *Tu był oboz Fryderyka Wilhelma II. Krola Pruſkiego, gdy z walecznym przybył woyſkiem, aby ſię zemścił nad temi, ktorzy nieprzyiaciołmi będąc ludzkości, zelżywſzy Majeſtat Krolewſki, pogwałcili uſtawy Niemieckie, ſprawiedliwość, porządek, i wſzelkie Prawa. Dat 25. Lipca 1792. R.* Też ſame ſłowa od zachodu Francuzkim, a od południa wyrażone ſą łacińſkim językiem.

Piſzą pod tąż ſamą datą, że Francuzi do Szwaycaryi w Kanton Berneńſki wpadli, i że Kray *Voitland* na ich ſtronę cały przyſtał. Dodaią, że Genewa oblężona po uczynioney radzie, poddała ſię woyſku francuzkiemu.

Z Paryża dnia 7. Paźdz: Na mieyſcu P. *Petion* obrany ieſt Prezydentem Ziazdu Narodowego P. *la Croix*.

Dwie młode znayduiące ſię w woyſku P. *Dumourier* Amazonki zwane *Ferning* nieuſtraſzonym walczą na czele ſzeregow męſtwem. Przykład dla żołnierzy i zachęcenie. Drudzy maią ich za Kloryndy, tylko niedoſtaie oſtatniego aktu ſławnych ſcen z Tankredem, a brdziey Taſſa, któryby ie umiał ogłoſić.

General *Anzelme* przeciwko Sardynii dość ſzczęśliwie ku *Nizza* francuzki oręż pomyka. Córka jego objęła Kommendę nad 1,500. woluntaryuſzami.

W Departamencie Saine i d'Oise zwanym przedtym

Versailles, Panny uczyniły przyſięgę nie iść za mąż, tylko za tych, ktòrzy walczą za Oyczyznę.

Paryzkie Damy uchwaliły w ſwoich poſiedzeniach uformować Korpus Patryotycznych niewiaſt z pikami, lecz Pan *Santerre* Kommendant Gwardyi Narodowey i Paryża, tyle użył ſpoſobow, że takowe zamiary wniwecz ſą obròcone. Wielkie ma od niektórych pochwały, iż wolał nienawiść na ſiebie ściągnąć, niż dopuścić pięknemu ſtworzeniu na niebeſpieczeńſtwo życia narażać ſię.

Woyſko naſze wzięło niewolników 2,546. i 5. armat w Wormacyi. Coſnęło ſię potym ku *Spirze*. Mniemanie ieſt, że Xcia Eſterhazego zbliżenie ſię z 24. tyſiącami, przyczyną ieſt ściągania ſię woyſka, które iuż pod Spirą do 35. tyſięcy ieſt zmocnione.

Dnia 8, Paźdz: P. *Danton* złożywſzy urząd Miniſtra, odſyła rachunki, i razem pieczęci Kròleſtwa Francuzkiego, domagaiąc ſię, aby te odmienione były. Wiele naſtępuie ſtoſownych do tey okoliczności wnioſkow. Zachodzi żądanie, aby Korona i Berło Krolewſkie będące w ſkładzie Opactwa *St. Denis* w przytomności ludu połamane były. Wydaie więc Ziazd Narodowy Dekret, aby pieczęci, ſceptrum, Korona, i wſzyſtko, co tylko ſłużyło do ozdob przeſzłego Krola, nim do mennicy oddane będzie, wprzód pokruſzono. —

Z Frankfurtu d. 9. Paźdz: Mamy pewną wiadomość, iż Francuzi wielkie w tych ſtronach zabrawſzy zdobycze marſz obrócili znowu ku fortecy *Landau*. Głoſzą, iż Król Francuzki ma wkrótce udać ſię do *Sedan*.

Z Trewiru dnia 7. Paźdz: Wczoray zrana przebiegł tędy Kuryer Auſtryacki do Wiednia, który wiozł (iak twierdzą) pewną wiadomość, iż ſtanął rozeym czyli *armiſticium* pomiędzy woyſkami zprzymierzonemi i Francyą. Wſzelkie zatym nieprzyiazne kroki wſtrzymane będą, a to z oczekiwaniem ſkutkow, iakie wynikną na Kongreſſie w *Luxemburgu*, lub *Verdun* maiącym ſię rozpocząć.

Z Bruxelli d. 12. Paździer: Woyſko Auſtryackie kommendy Xcia Cieſzyńſkiego, po odſtąpieniu od fortecy *Lille*, oboz około *Panta-Treſſin* przy *Dornik* założyło. Oczekuie co moment ordynanſu maſzerować na kwatery zimowe. Pod czas oblężenia *Lille*, ſtrata naſzych nie mała. W *Lille* po odſtąpieniu naſzych woyſk (powiadał tu ieden przeieżdżaiący) taka radość była, iż trudno wyrazić. Z *Verdun* mamy wiadomość, iż reyterada ſprzymierzonych armii tak do tego miaſta, iako do

Longwy i *Stenay* bardzo powoli i z wielkiemi uciążliwościami idzie. Brak żywności i choroby w biedny ſtan wycięczonych wprowadzaią żołnierzy. Generał *Dumourier*, ktory ściga te Dywizye na rożnych traktach, żadnego momentn ſpoczynku niedaiąc maſzeruie. I tak za każdym prawie ſtąpieniem urywa.

Mocno tu ſię wieść rozchodzi, że w porze zimowey Kongreſs w *Verdun* naſtąpi, aby woynie, ktorą cała Europa zagrożona być ſię zdaie, zapobiedz ſzczęśliwie.

Oſoby dobrze wiadome intereſſow, zapewniaią iż Krol Pruſki niebyłby dalekim od uznania Rządu Francuzkiego, ktory sobie Zgromadze Narodowe pierwszą razą uchwaliło, gdyby w pewnych przepisach względem losu Emigrantow i nieprzyſięgłych Xięży ulżenie naſtąpiło. Na czym ſię to gruntuie, podobno wnet ſię okaże.

W przeſzłey korreſpondencyi naſzey Nro 77. doniéśliśmy z Lipſkiey Gazety o przybyciu P. Semonville *do Stambułu, i że tam za legalnego Miniſtra przyięty. Te nieco odmienne wyrazy poprawuiemy, słowo w słowo tłumaczeniem tego artykułu z teyże Gazety Lipſkiey, we Srzodę d. 17. Paźdz: drukowaney: ktora to właśnie zawiera:*

Z Wiednia dnia 10. Paźdz: Właśnie odbieramy liſty z Konſtatynopola, podług ktorych P. *Semonville* tam aktu przybył, i wſzelką nadzieię ma tamże więcey wſkurać, niźli dawniey w Genui. Bo dosyć wiadomo, że argumenta w gotowiznie tak w Dywanie, iako i w Seraju zawſze naypierwſzy wſtęp znayduią. Jakoż w samey rzeczy przed kilką dniami były między miniſtrami Porty tak gęſte konferencye, że nayſtarsi z Dragomanow, iak to pismo wyraża, przypomnieć ſobie nie mogą podobney okoliczności. Wprętce trzebaby ſię *resultatum* ſpodziewać.

DONIESIENIE.